

Warszawa, dnia 27 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 366/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

protokolant: sekretarz sądowy Marta Piotrowska

przy udziale prokuratora Michała Chałubińskiego

po rozpoznaniu dnia 27 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy R. R., syna A. i M., ur. (...) w M.

oskarżonego z art. 178a § 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 3 stycznia 2017 r. sygn. akt V K 466/16

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 42 § 3 in fine k.k. w zw. z art. 42 § 2 k.k. w miejsce orzeczonego w punkcie II dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeka środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 (dziesięciu) lat; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje

w mocy; zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

VI Ka 366/17

UZASADNIENIE

R. R. został oskarżony o to, że w dniu 9 kwietnia 2016 roku około godziny 16:40 w miejscowości T., pow. (...), woj. (...) na drodze publicznej w ruchu lądowym kierował samochodem marki B. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości gdzie badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykonane urządzeniem A. nr (...) wykazały następujące wyniki: I o godz. 16:46 – 0,33 mg/l, II o godz. 17:01 -0,33 mg/l przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim II K 1148/15 za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim na okres od 10.10.2015 roku do 9.10.2019 roku, tj. o czyn określony w art. 178a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 3 stycznia 2017 roku, V K 466/16 orzekł:

1. uznał oskarżonego R. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który stanowi występki z art. 178a § 4 k.k. i za ten czyn, na mocy powołanego przepisu skazał oskarżonego i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;
3. na mocy art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10 000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w części dotyczącej kary na korzyść oskarżonego. Wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się wymierzeniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności, która to kara o charakterze izolacyjnym przekracza – zdaniem obrony – stopień winy, a ponadto nie może odegrać właściwej roli wychowawczej w stosunku do oskarżonego. Obrońca wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie w części o karze co do istoty sprawy i zastosowanie dozoru elektronicznego lub warunkowe zawieszenie wykonania kary 3 miesięcy pozbawienia wolności oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora z nałożeniem obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu. Obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia o dożywotnim zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych z powodu wystąpienia szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie normy czasowej pozbawienia prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych. Na rozprawie apelacyjnej obrońca zmodyfikował wniosek apelacji cofając go w zakresie dotyczącym dozoru elektronicznego i wnosząc o orzeczenie zakazu w granicach określonych w art. 43 k.k. w zw. z art. 42 § 2 k.k..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja tylko częściowo zasługiwała na uwzględnienie tj. w części dotyczącej modyfikacji orzeczonego środka karnego.

Obrońca nie kwestionował w istocie przebiegu zdarzenia objętego zarzutem, natomiast jego zarzuty odnoszące się do orzeczonej kary pozbawienia wolności, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie dają podstaw do złagodzenia tej kary zgodnie z wnioskiem skarżącego.

Przy analizie wymiaru kary trzeba przede wszystkim zauważyć, że oskarżony znajdując się w stanie nietrzeźwym i mając świadomość obowiązującego go uprzednio zakazu, a także prawnych konsekwencji takiego zachowania, podjął jednak decyzję o prowadzeniu pojazdu mechanicznego. Podane na rozprawie odwoławczej powody takiego zachowania nie mogą być uznane za szczególne okoliczności je usprawiedliwiające. Tym bardziej, że prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym stwarza zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego. Okolicznościami obciążającymi są zatem: zagrożenie związane z takim zachowaniem i dopuszczenie się tegoż czynu po raz kolejny. Z kolei, jako okoliczności łagodzące, Sąd Rejonowy przyjął zasadniczo niewysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego, a także fakt przejechania niewielkiego odcinka drogi przez oskarżonego w sobotę w godzinach popołudniowych, gdzie natężenie ruchu nie było znaczne. Sąd Rejonowy co prawda nie analizował rysu psychologicznego, ale okoliczności wskazane w tym kontekście w apelacji i poparte dołączoną do niej dokumentacją, w żadnym razie nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla czynu oskarżonego. Nadwrażliwość emocjonalna, brak odporności na stres czy stany depresyjne mogą oczywiście być przyczyną nadużywania alkoholu, ale nie oznacza to przyzwolenia na takiego zachowania, które nie tylko są zabronione przez ustawę, ale także potencjalnie niebezpieczne dla życia i zdrowia innych osób. Dlatego też okoliczności wskazane w załączonej opinii psychologicznej z k.66-67 nie podważają tych wszystkich rozważań Sądu I instancji, które skutkowały orzeczeniem kary 3 miesięcy pozbawienia wolności. Jest to kara wyważona, sprawiedliwa i w żadnym razie nie można przypisać jej cech rażącej surowości. Tym bardziej, że została orzeczona w najniższym przewidzianym wymiarze. W kontekście tych rozważań podkreślić należy, że oskarżony po raz kolejny dopuścił się prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym. Aktualnie przedstawiana przez obrońcę argumentacja dotycząca słabej psychiki oskarżonego i nadmiernej emocjonalności nie może stanowić podstawy do uniknięcia przez niego realnej odpowiedzialności karnej. Oskarżony miał bowiem świadomość, że dopuszcza się przestępstwa, choćby z racji uprzedniej karalności. Wykazał on tym samym, że kara o

charakterze wolnościowym nie jest w jego przypadku wystarczająca. Dodać jednocześnie trzeba, że okres 3 miesięcy nie jest aż tak znaczny, aby brak oskarżonego w tym czasie negatywnie wpłynął na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Przechodząc do środka karnego orzeczonego wobec oskarżonego, to choć nie można zaaprobować wniosku o eliminację tego zakazu, zdaniem Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami do złagodzenia tego środka. Jedynym źródłem dochodu oskarżonego jest praca we własnym gospodarstwie, do czego niezbędne jest korzystanie z pojazdów mechanicznych np. ciągnika. Jak wynika z wywiadu środowiskowego oskarżony przerwał naukę, a zatem nie ma perspektyw na znalezienie innego zatrudnienia, poza wykonywaniem prac o charakterze dorywczym. W tym miejscu podkreślić należy, że w przypadku kierowców popełniających czyn z art. 178a § 4 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów powinien być niewątpliwie dolegliwy, jednakże nie można tracić z pola widzenia skutków, które w odniesieniu do konkretnego sprawcy może on spowodować w przyszłości, prowadząc np. do pozbawienia możliwości zarobkowania, a tym samym degradacji życiowej. W sytuacji oskarżonego, który pracuje w rodzinnym gospodarstwie rolnym orzeczony dożywotnio zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w istocie prowadziłyby do drastycznego ograniczenia możliwości wykonywania prac w tym gospodarstwie, a tym samym osiągnięcia z niego dochodów umożliwiających choćby podstawową egzystencję. Tym bardziej, że wraz z upływem czasu i pogarszającym się stanem zdrowia rodziców, oskarżony będzie musiał w całości przejąć ciężar prowadzenia tego gospodarstwa, co przy dożywotnim zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych jest praktycznie niemożliwe. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że wobec oskarżonego zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami i w miejsce dożywotniego orzekł 10-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W tym czasie oskarżony zostanie wyeliminowany jako kierowca z ruchu drogowego, a jednocześnie tak długi okres powinien uświadomić mu skalę dolegliwości związanych z brakiem możliwości kierowania pojazdami mechanicznymi i tym samym wyeliminować podobne zachowania w przyszłości. Przez okres tych 10 lat oskarżony będzie mógł korzystać z pomocy rodziców bądź innych osób przy wykonywaniu prac wymagających używania pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu Odwoławczego 10-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych winien być wystarczający dla zrozumienia przez oskarżonego nieopłacalności takiego zachowania i istnienia realnych konsekwencji, które mogą skutecznie uniemożliwić mu wykonywanie wybranej pracy i realizację własnych planów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.